

# Sentino, Azrael

Megalomania

Pozdrowienia na rejony, gdzie rządzą te diabły, demony  
Gdzie dzieją się rzeczy tak chore, że nie wstawisz tego na story  
Prawdziwe z życia horrory, przerasta to wszelkie kolory  
Zostawia to ślady na duszy i bierzesz do grobu te wszystkie historie  
Uwaga bo wybucha bomba, ta płyta rozjebie jak Donda  
Mówili że nigdy nie wrócę a teraz mi każdy wysyła swój congrats  
Sentino król anakonda, u nich jest pustka - zero na kontaktach  
Ja nie podpiszę nikogo, co najwyżej mogę zrobić dla nich kontrakt  
Wyjebane mam już w rymy, liczą się już tylko czyny  
Zrobiłem lemoniadę, potem milion bo to życie dało mi cytryny  
Gucci, Gucci już nie noszę, Gallery Dept. proszę  
Nie mam nic do innych ale chcę mieć spokój chyba że zadzwoni Boxdel  
Real G żaden młody kretyn, w polskim rapie same chorągiewy  
Ciuchy pożyczone od kolegi, mówię prawdę, bracie, no comedy  
Lepiej idź do logopedy, bo nie masz chyba uzębienia  
Coś tam szczekasz, ale jak ja coś powiem to cię psie już po sekundzie nie ma

Chcieli mnie ośmieszyć, chcieli żebym nie żył  
Mówili nie będzie cię, a teraz patrz jak jestem w grze  
Chcieli mnie ośmieszyć, chcieli żebym nie żył  
Mówili nie będzie cię, a teraz patrz jak jestem  
Kiedyś Senti, dziś Azrael, Azrael, Azrael  
Anioł śmierci, Azrael, Azrael, Azrael

Oni chcieliby być kozakami, a dla mnie to małe debile  
Nie mogę już słuchać ich gadek, już dawno dostałem te deale  
Każdy z nich to nagle capo, każdy z nich chce ze mną foto  
Tam skąd jestem taki hardcore, że hiszpani mówią loco  
Kopyto pod bluzą Celine, tak mnie już nauczył Berlin  
Już mówiłem na Lágrimas, dostaniesz w dziurę tak jak delfin  
Moja muza nie zna rasy, moja muza nie zna nacji  
Jestem międzynarodowym bossem mojej generacji  
Kiedyś chciałem być gangsterem, dziś chcę łowić tylko głowy  
Żeby być numerem jeden, a potem będę szefem mody  
Nie mów lepiej mi o stylu, bo bym cofnął się do tyłu  
To, co jutro robią już robiłem jak nie było cię na świecie synu  
Piję z gwinta Green Label, palę Partagas bejbe  
Wszystko easy, a jak coś by było to porwę cię razem z Davem  
Raperzy to dla mnie idioci, bo nie wiedzą nic o tym życiu  
Pokaż mi dupę z Miami, co by szukała z nimi jakichś przygód

Chcieli mnie ośmieszyć, chcieli żebym nie żył  
Mówili nie będzie cię, a teraz patrz jak jestem w grze  
Chcieli mnie ośmieszyć, chcieli żebym nie żył  
Mówili nie będzie cię, a teraz patrz jak jestem  
Kiedyś Senti, dziś Azrael, Azrael, Azrael  
Anioł śmierci, Azrael, Azrael, Azrael